

**Renata M. Zając**

Redaktor prowadząca nr 19

## Od redakcji

Oddajemy w Państwa ręce kolejny, dziewiętnasty numer „Biblioteki i Edukacji”, w którym skupiamy uwagę na zbiorach, działalności i architekturze zagranicznych bibliotek. Przenosimy czytelników do bibliotek na prawie wszystkich kontynentach.

Przed pandemią Biblioteka Główna Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie współpracowała z europejskimi bibliotekami, w ramach programu Erasmus+ przyjmowała zagranicznych bibliotekarzy na tygodniowy staż, w czasie którego opowiadali nam o funkcjonowaniu macierzystych instytucji. Nasi pracownicy również aktywnie poznawali działalność innych bibliotek oraz promowali własną Bibliotekę. To otwarcie na świat zmotywowało bibliotekarzy do zainteresowania bibliotekami również w czasie prywatnych wyjazdów. Pokłosem takiej podróży jest, rozpoczynający numer, artykuł Renaty Ciesielskiej-Kruczek, która opisuje biblioteki egzotycznego, bardzo odległego i mało znanego przez turystów kraju – Birmy (Mjanma). To świat baśniowy, pełen tekstów spisanych na liściach palmowych, na złocie lub na papierze składanym w formę harmonijki. Oprócz poznania niezwykłych zbiorów Biblioteki Narodowej i bibliotek uniwersyteckich czytelnicy mogą uzyskać szczegółowe informacje o największej na świecie kamiennej księdze, której każda strona mieści się wewnątrz pagody. Jest to ekscytujące odkrycie i serdecznie polecam zagłębienie się nie tylko w świat starożytnych nauk buddyzmu, ale także w problemy współczesnych bibliotek publicznych.

Drugie opracowanie przenosi nas na słynną grecką wyspę Lesbos do nietypowego kompleksu muzealno-bibliotecznego mieszczącego Muzeum Teofilosa i Tériade Museum Library, założonego przez nieco zapomnianego redaktora, krytyka i wydawcę artystycznych książek, Stratisa Eleftheriadisa – Tériade. Jego dorobek można oglądać w Tériade Museum Library, gdzie czasopisma i książki są ekspozowane w gablotach jako dzieła sztuki, a nie wypożyczane do czytania.

Kolejny tekst traktuje o działalności uniwersyteckich bibliotek w Niemczech. Magdalena Janas i Renata M. Zając nakreśliły specyficzne dla tego kraju tło prawne oraz zaprezentowały usługi jakie w dobie pandemii oferują duże biblioteki naukowe. Znamienne jest, że w środowisku bibliotekarskim pojawiły się prognozy mówiące o utrzymaniu niektórych zakazów także w przyszłości, po pandemii. W czasie, gdy biblioteki polskie również borykają się z obostrzeniami ważne jest myślenie o przyszłości i korzystanie z pomysłów wdrożonych już w innych krajach.

W dziale “Działalność edukacyjna bibliotek” do refleksji skłania bogato ilustrowany artykuł Ewy Piotrowskiej, w którym autorka zaprezentowała przegląd „niezwykłych, futurystycznych, niekiedy dziwnych, ale godnych uwagi, nowoczesnych gmachów bibliotek [...], które mogłyby stać się inspiracją dla przyszłych projektów budynków bibliotecznych w Polsce”.

Monika Orzoł i Maja Wojciechowska opracowały syntetycznie temat Nocy Bibliotek i zaprezentowały najciekawsze inicjatywy, które posłużyły autorkom do uwypuklenia nadrzędnego celu organizacji wydarzeń, jakim jest promocja literatury, czytelnictwa, kultury i samych bibliotek, stawiających się w roli animatorów społecznych. Współczesne księżnice przekształcają się w centra informacji, tworząc równocześnie miejsca kreatywne, zachęcające użytkowników do intelektualnych rozważań i rozwijania zainteresowań.

Pięćdziesięcioletnią działalność Oddziału Informacji Naukowej w Bibliotece Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy omawia praca Małgorzaty Zmitrowicz.

Zachęcam czytelników także do przeczytania recenzji rocznika “Małopolska. Regiony – regionalizmy – małe ojczyzny”, którego najnowszy zeszyt, wydany przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Małopolski Związek Regionalnych Towarzystw Kultury, opracował nowy, zmieniony zespół redakcyjny.

Maja Wojciechowska wybrała dla Państwa najciekawsze opracowania z materiałów będących pokłosem konferencji, która miała miejsce w 2019 r. Jej motywem przewodnim były przemyślenia bibliotekarza i archiwisty Paula Ladewiga. Podsumowując wydawnictwo autorka doszła do wniosku, że „niezależnie od zmienności narzędzi, wiele problemów bibliotekarstwa, które sygnalizował Ladewig przed stu laty, jest dziś aktualnych”. Ta zaskakująca konkluzja jeszcze mocniej zachęca do przeczytania całej książki.

Na koniec chcę bardzo podziękować wszystkim autorom, Pani Profesor Marii Piđłypczak-Majerowicz i współpracownikom za przygotowanie tak interesującego tomu.